GAZETA KRAKOWSKA

Nro 27.

z KRAKOWA dnia 2 KWIETNIA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa —

WSPOMNIENIE

Felixa Radwanskiego.

Niemasz słodyczy nad prawdy wyznanie.
Karpiński.

Zniecofnionych wyroków przeznaczenia, zniknął z pośrodka żyiących w dniu 23 Marca r. b. o godzinie 9 wieczór, Senator Felix Radwański, Filozofii Doktór, i wysłużony w Uniwersytecie Jagiellońskim Professor, w 71 roku życia, którego całe pasmo niezmordowaney pracy, iedynie dobro Oyczyzny maiącey na widoku poświęcił.

Oddawanie przesadnych pochwał umarłym często bez naymnieyszey zasługi, iest ubliżeniem prawdzie i gorszącym przykładem, ale oddawanie sprawiedliwości prawdziwey cnocie i zasłudze iest powinnością każdego człowieka.

Radwański przeniósł się do wieczności, ale zasługi Jego w Oyczyznie, będą na zawsze świadkami, rzetelnych cnot staropolskich, które potomkom do naśladowania przesyła, żeby im ieszcze i za grobem stać się mógł użytecznym, tak iak był w całym ciągu pięknych dni swoich.

Pierwszę chwile młodości Radwańskiego ubarwia niezmordowana praca w poświęceniu się naukom, ktore odrazu pokochał i do samego też zgonu, w nich iedyną pociechę, iedyną rozkosz znaydował. Uniwersytet Jagielloński słusznie Go do naychlubnieyszych swych ozdób, iąk ucznia i nauczyciela razem policzyć może. Po ukończeniu nauk szkolnych w roku 1773 oddawszy się Akademickiemu stanowi, w pierwszym stopniu Kandydata Filozofii, otrzymał stopień iey Doktora i w tymże samym czasie został Geometrą przysięgłym za dyplomatem Królewskim. Przy nastąpioney reformie Akademii, pamiętna w dziejach naszey oświaty Kommissya Edukacyina wziąwszy za główną zasadę swoich działań, trafny wybor nauczycieli; nieomieszkała mianować Radwańskiego Professorem w szkole matematyczney, od którey śmiele powiedzieć można, że los wychowania młodzieży, mogącey stanowić czelną podporę Oyczyzny, tak w cywilnym iak woiennym zawodzie, nayszczególniey zależy. Przyimuiąc ten zaszczyt Radwański, postanowił godnie mu odpowiedzieć, i w tym chwalebnym widoku

acz przy szczupłym zasobie, własnym kosztem wyiechał za granicę, gdzie zwiedziwszy Francyą, Włochy i znaczną część Niemiec, wrócił nowemi zbogacony plonami i objął Katedrę Mechaniki i Hidrauliki. Odtąd w zawodzie nauczycielskim trzydzieści trzy lat pracował, a posiadaiąc Architekturę, Chemiią, Fizykę, Mineralogią i Rolnictwo nie wymawiał się od wielu innych posług, do iakich go zaufanie Zwierzchności krajowych powoływało, nawet będąc iuż Emerytem.

W roku 1809, za wniyściem Woysk Polskich do Krakowa, mianowany Viceprezesem Kommissyi do spraw Akademickich przeznaczoney, następnie Dyrektorem Wydziału nauk Filozoficznych, Członkiem Kommissyi Demarkacyiney reionu Podgórskiego, na koniec członkiem Izby Obrachunkowey Krakowskiey, wszędzie zostawił po sobie ślady szlachetney gorliwości, dobro kraiu nad wszelkie widoki przenoszącey, wszędzie miłość oyczyzny, otwartość i rzetelność towarzyszyły czynom iego.

To też właśnie upowszechnione, bo zasłużone mniemanie o Radwańskim, zwróciło na niego uwagę Kommissyi organizuiącey w roku 1815 Rzeczpospolitę Krakowską, że go w Imieniu trzech Nayiaśnieyszych Monarchów, krainę tę proteguiących, dożywotnim Senatorem z strony Akademii w Senacie zasiadaiącym mianowała, tudzież członkiem Kommissyi Włościańskiey, na mocy Traktatu Wiedeńskiego w tym kraiu do usamowolnienia włościan postanowioney, w którey działaiąc chwalebnie, zaszczycony został od wiekopomnego Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego, Alexandra I. orderem S. Stanisława, IIIciey Klassy. Dwa te ostatnie urzędy, resztę dni życia iego, szeregiem lat iedenastu zaymuiąc dni, w których może iedne go w całości niepoświęcił dla siebie, żadnego dla oyczyzny niestracił, godne są wyłącznego zastanowienia.

Każdy Człowiek w iakimkolwiek żył stanie, w chwili skończenia doczesnego zawodu staie przed sądem potomności, która go pod względem publicznego i domowego życia bezstronnie waży i ocenia; Radwański zbliżaiąc się przed oblicze tey surowey wyroczni, nie lęka się nagany, bo nader licznych świadków powoła, którzy mu tę sprawiedliwość oddadzą, że w każdym razie gdzie szło o dopełnienie powinności, był nieskażonym, śmiałym i nie złomnym. Wszystkie stopnie przez iakie wciągu życia przechodził, winien był tylko samemu sobie, nie urodziwszy się maiętnym, prożen dworszczyzny którey bywa godłem pochlebstwo, pracą iedynie i zasługą torował sobie drogę do zaszczytów, które osiągnął; i te są dla nas nietylkalną swiętością, ażeby ich nabycie obszerniey usprawiedliwiać; dosyć więc kiedy zwrócimy na niego uwagę ziomków, iako na Senatora Rzeczypospolitey i Członka Kommissyi Włościańskiey. Radwański iako Senator przez cały ciąg iedenastoletniego urzędowania, w którym i laskę Marszałkowską nieraz na seymach narodowych z chlubą obrońcy praw piastował, dowiódł ile był obeznanym w czynnościach Administracyinych, ile znał stan Kraju naszego i że dobro tey szczupłey krainy, było naymilszym celem iego nieustaiących trudow. Ileż bezsennych nocy strawił, pracuiąc nad ułożeniem lub rozwinięciem zasad, ku polepszeniu Administracyi kopalń, dóbr i lasów rządowych; ileż w tym celu kommissoriów odbył, ileż się nie wystawił na nadwerężenie zdrowia, czuwaiąc osobiście nad postępem robot około rozmaitych budowli mostów, kanałów, bruków i upięknienia stolicy; nieraz go widywano uznoionego zmordowanego, wśród nayprzykszeyszey pory roku, iak powracał do domu

razem pełen pociechy, że w tym lub owym zamiarze pomyślność uwieńczyła iego usiłowanie! Cnotliwy, dobry starzec w każdym pomyślnym obrocie rzeczy kraiowych tak się czuł bydź szczęśliwym iak ów maiętny dziedzic włości, który widzi wzrastaiące swe plony, trzody i coraz pełnieysze szpichlerze; wszakże to zdanie o Radwańskim w przysłowie niemal poszło, i nigdy w zapominkę nie póydzie. Iako członek Kommissyi Włościańskiey, niczego niezaniedbał coby niedolą kmiotków podźwignąć mogło; nieraz on z niemi samemi o szczęściu ich się naradzał, i każdy wniosek na posiedzeniu tey władzy przez niego wprowadzony, tchnął czystą miłością, przyiaciela ludzi, oyca ubogich rolników.

Zostawiamy obszerne pole mówienia o Radwańskim, a nadewszystko iako mężu uczonym, Towarzystwu Krakowskiemu przyiacioł Nauk; wspomnienie pod względem życia domowego, winno mieć ieszcze tu mieysce, bo z tey strony uniosł z sobą do grobu żal żony dzieci i przyiacioł, a szacunek wszystkich którzy go znali: *Nikomu się nie narazić, nikomu nie zaszkodzić, a każdemu dobrze uczynić* ile możność, ile powinność obywatela i urzędnika dozwalały; oto były trzy główne zasady, trzy cnoty domowego życia w Radwańskim. Często w nayżywszych sporach o rzecz nayważnieyszey wagi, słodka łagodność mieszkaiąca od kolebki na ustach iego na moment z nich nie uleciała; tam zaś gdzie szło o względy osobiste, milczenie i ustąpienie, gdyby i z własną krzywdą kończyło wszelkie zayścia, to bezinteresowne świadectwo, oddaie mu cała społeczność.

Poczciwy Człowiek służbie publiczney przeznaczony nienrodziwszy się bogatym nie zostawi po sobie zbiorów. Radwański większą część maiątku stracił w roku 1791 dla dobra Oyczyzny, a krwawo zapracowane dochody na różne druki swych prac uczonych, zresztą dawszy swoim dzieciom przyzwoite wychowanie, wpoiwszy w nich moralność i religiią utorował im sposób do życia i w całey prawie puściznie zdał im swe zasługi i cnoty; z podróży w obce kraje powrócił do Oyczyzny że tak powiem bogatym Symonidesem, umarł Arystydem, godnym równego iemu poszanowania!

Ostatnia posługa oddana zwłokom tego Nestora Rzeczypospolitey w dniu 27 b. m. iest nayrzetelnieyszym dowodem czci na iaką sobie zasłużył. JW. Prezes Hrabia Wodzicki z całym Senatem Rządzącym, wszystkie władze krajowe, Duchowieństwo na którym czele JW. X. Łancucki Prałat Mariacki, Akademiia, nawet nayznakomitsze osoby goszczące w Krakowie, przy assystencyi Milicyi; wszystkich cechów, i zebranych uczniów wszystkich szkół, tudzież lud licznie zgromadzony; złożone ciało zabalsamowane na sześciokonnym karawanie odprowadzili o godzinie 6tey wieczorem do Kościoła Akademickiego S. Anny; gdzie nazaiutrz po wielkiem żałobnem nabożeństwie celebrowanym przez JWX. Dziekana Skórkowskiego, podczas którego szanowny kaznodzieia X. Dzianott oddał należny hołd pamiątce nieboszczyka, w grobach kościelnych pochowane zostało. Wdzięczność rodaków za iego niezmordowane prace i gorliwość o dobro kraju, nieomieszka zapewne obmyślić Radwańskiemu pomnika, odpowiadaiącego przynaymniey tey skromności, iaka pomiędzy iego pięknemi przymiotami szczególniey się odznaczała.

Z *Petersburga d. 2 Marca d. K.*

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

N. Cesarzowa Matka wyiechała w zaszły Piątek naprzeciw zwłok zmarłego Cesa-

rza. N. Cesarz Jmć i N. Cesarzowa Alexandra, oraz J. C. Mość Wielki Xiążę Michał, udali się nazaiutrz do Carskiego-Sieła, dokąd wczoray udała się także Wielka Xiężna Helena.

Według rapportu Jenerała Adjutanta Hr. Orłowa Denisowa, orszak żałobny prowadzący zwłoki zmarłego Cesarza przybył do Wolday. Szczegóły przechodu iego z Klina są następuiące: — "Orszak wyruszył z Klina dnia 9go Lutego o godzinie 11stey rano, przepędził noc we wsi Zawidowo, i przybył nazaiutrz po dwugodzinney podróży do rzeczki Szosza, stanowiącey granicę Gubernii Moskiewskiey. W tem mieyscu Gubernator Woienny Xiążę Galiczyn, Jenerałowie Adjutanci, Gubernator Cywilny, Marszałkowie szlachty, Szambelani i Kamerjunkrowie, Deputacyia Kupców Moskiewskich, tudzież stanu kupieckiego z Klina, towarzyszący orszakowi przez całą Guberniią, opuścili go po odbyciu żałobnego nabożeństwa. Przewielebny Jonas Biskup Twerski, Vicegubernator, licznie zebrana szlachta poprzedzona Marszałkami, wyszli na spotkanie orszaku, towarzyszyli mu aż do Gorodni, a nazaiutrz wszedł tenże do miasta Tweru z przepisaną uroczystością wśrod oznaków powszechnego żalu. Trumna złożona była w kościele katedralnym pod okazałym baldakimem ozdobionym napisami przypominaiącemi wszystkie uczucia miłości i poświęcenia ludu Rossyyskiego dla ich wielkiego Monarchy. Orszak wyruszył z Tweru dnia 12 przepędził noc w Miednioiach i przybył nazaiutrz do Torżok, gdzie o 9 werst od miasta, Jemszczykowie (dostarczaiący koni pocztowych) dopraszali się o pozwolenie ciągnienia karawanu, co im dozwolonem zostało aż do miasta, gdzie wyręczyli ich w tym pobożnym obowiązku sami mieszkańcy. Na pamiątkę dnia tego obywatele Torżoku darowali należące im się od obywateli zaległości i podięli się nadto płacić przez nieiaki czas ciężary publiczne za starców i nieletnich tego miasta. Przepędziwszy noc dnia 14 w Wydropusko przybył orszak dnia 15 o godzinie w pół do 5tey do Wysznicy Wołoczoka w przepisanym porządku, zkąd wyruszył nazaiutrz. Tłumy ludu udały się do kościoła katedralnego, gdzie złożone były zwłoki szacowne, dla oddania hołdu zmarłemu Monarsze. Dnia 16 o 4tey po południu przybył orszak na granicę Gubernii Nowogrodzkiey, gdzie przyięty był z przyzwoitemi honorami. Po odmówieniu żałobnych modlitw przez Biskupa Twerskiego, Duchowieństwo Gubernialne, Vicegubernator Walter von Kroning, szlachta z swemi Marszałkami, Urzędnicy i kupcy, zbliżyli się dla ucałowania trumny. Przewielebny Moyżesz, zastępca Biskupa Staroruskiego, odmówił żałobne modlitwy, a wóz żałobny poprzedzony przez Gubernatora Cywilnego Nowogrodzkiego Pana Jerebtsow, przez szlachtę i Marszałków, tudzież tłum ludu, ciągnięty był przez Jemszczyków aż do Kotylewa o 3 wersty za miastem. Dnia 17 Jemszczykowie z Jadrowa uczynili toż samo, a dnia 18 ciż z Zimogeryi ciągnęli wóz żałobny do miasta Walday, gdziey przybył o godzinie 2giey w przepisaney uroczystości. Trudno opisać rozrzewniaiące sceny, daiące się wszędzie widzieć. Wszędzie mieszkańcy cisną się dla ciągnienia żałobnego wozu, posyłaią na kilka dni wprzód deputacyie dopraszaiąc się o to pozwolenie, czekaią na klęczkach zbliżenia się orszaku i z naywiększem uszanowaniem dopełniaią obrzędu, który za ostatnią pociechę uważaią. Lecz gdyby nie obawa spóźnienia się postępowania orszaku, nie ograniczyliby się na tem, i zamiast cią-

gnienia, na własnym ręku nieśliby szczątki swego dobroczyńcy. „

Następnie Jenerał Adjutant Hrabia Orłow-Denisow donosi w piśmie pod dniem 21 Lutego, iż kondukt żałobny zmarłego Cesarza przenocowawszy z dnia 19 na 20 w stacyi Jażełbicy, przybył nazaiutrz do miasta Krestey, zkąd dnia 21 miał wyruszyć o godzinie 10tey ranney. Na całey drodze mieszkańcy ciągneli wóz żałobny przez swoie territorium.

Dnia 27 Lutego przewieziono insignia Cesarskie i ordery Rossyyskie z pałacu zimowego do Tszesme z następuiącym obrzędem: O godzinie 10tey z rana Wielki Marszałek, Wielki Mistrz obrzędowy, dway Mistrze obrzędowi Dworu Jego Cesarskiey Mości, dway Mistrze Dworu, osoby przeznaczone do niesienia insigniow z pałacu do Tszesme z swoiemi assystentami, urzędnicy Dworscy i oddział kawalergardów do eskorty, zebrali się w sali białey; insignia i ordery, stosownie do rozkazów N. Cesarza Jmci, były wystawione w przyległym tey sali apartamencie, oprocz korony Cesarskiey, berła i globu, które się znaydowały w pokoiu dyamentowym. Oddział kawalergardów konnych stał uszykowany na dziedzińcu pałacowym, i dostateczna liczba poiazdów Dworskich czekała przy wschodach paradnych. — Gdy Jego Cesarska Mość dał rozkaz wzięcia insigniów, przeznaczone do ich niesienia osoby z assystentami swemi udały się z Wielkim Marszałkiem, Mistrzami Dworu, do appartamentu, gdzie były umieszczone; dway Mistrze obrzędowi i Wielki Mistrz obrzędowy szli naypierwey. Osoby, ktorym korona Cesarska, berło i glob miały bydź powierzone, otrzymawszy od wielkiego Marszałka węzgłowia do niesienia insigniów, udały się z assystentami swemi do pokoiu dyamentowego, gdzie te insignia były wystawione na przysposobionym do tego stole, i gdzie przybycia N. Cesarza Jmci oczekiwały. Poprzedzali ie dway Mistrze obrzędowi, Wielki Mistrz obrzędowy i dway Mistrze Dworu. Gdy N. Cesarz Jmć przybył, raczył sam podać koronę Cesarską, berło i glob osobom przeznaczonym do ich odebrania, i rozkazał ie przenieść do apartamentu, gdzie były złożone inne insignia dla posłania ich potem z orderami Rossyyskiemi do pałacu Tszesme. Orszak poszedł wtedy poprzedzony: 1) dwoma furyerami Dworskiemi i Kamer-furyerem, 2) czterema Kamerjunkrami, 3) czterema Szambelanami, dwoma Mistrzami obrzędowemi i Wielkim Mistrzem obrzędowym. W chwili, kiedy korona Cesarska, berło i glob przyniesiono do apartamentów, gdzie się inne insignia i ozdoby, postawione w porządku, iakim miały bydź niesione, znaydowały, wyznaczeni urzędnicy zbliżyli się do Wielkiego Marszałka, i wzięli ie z rąk iego; uszykowali się potem według właściwego starszeństwa insigniów i orderów, ktore każdy nieść miał, i poprzedzeni przez dwoch furyerów Dworskich, Kamerfuryera, czterech Kamerjunkrow, czterech Szambelanow, dwoch Mistrzów obrzędowych i Wielkiego Mistrza obrzędowego idących z swemi laskami, poszli do sali białey; zeszli potem schodami ku wielkiemu przysionkowi, gdzie stały poiazdy. Przez całą tę drogę, osobom niosącym insignia towarzyszyli z obu stron kawalergardowie w odległości kilku kroków. Za przybyciem do wielkiego przysionka, wszystkie wyżey wzmiankowane osoby wsiadły do poiazdow; kawalergardowie, furyerowie Dworscy i Kamerfuryerowie pozostali w pałacu. Ruszyła parada w porządku nastę-

puiącym: 1) oddział kawalergardów, z officerem, 2) urzędnik staienny Dworu konno, 3) poiazd sześciokonny z Kamerjunkrami, 4) poiazd sześciokonny, z Szambelanami, 5) poiazd otwarty sześciokonny z Ministrami obrzędowemi, 6) poiazd także otwarty i sześciokonny z Wielkim Mistrzem obrzędowym, 7) urzędnik staienny Dworu, 8) dway masztalerze konno, 9) poiazdy z osobami niosącemi insignią i ordery z ich assystentami, z ktorych każdy był eskortowany przez kawalergardów, iadących po iegnemu; 10) drugi oddział kawalergardów z officrem kończył paradę. Straż w pałacu zimowym prezentowała broń przed insigniami; toż samo uczyniły inne straże w mieście, koło których parada przechodziła. Za przybyciem parady do pałacu w Tszesme, towarzyszące iey woysko połączyło się ze strażą, która podług rozkazow, stanęła przed pałacem, i razem z nią oddało honory woyskowe insigiom. Z powodu szczupłości kościoła w pałacu Tszesme, przysposobiono stosowne mieysce w wielkiey sali tego pałacu, dla złożenia insigniów. Wielki Marszałek, urzędnicy Kommissyi do urządzenia żałoby i członkowie Intendentury Dworu, przyięli paradę w przysionku, i insignia zaniesiono w tym samym porządku, iaki zachowano przy ich wyniesieniu z pałacu zimowego. Zaniesione do przeznaczoney dla nich sali, zostały umieszczone w stosownem mieyscu według porządku właściwego ich starszeństwa. Postanowiono straże przy drzwiach sali, i Kommissyia do urządzenia żałoby wyznaczyła z grona swoiego członków, ktorzyby odbywali służbę. Po przyniesieniu insigniów do pałacu, eskorta woyskowa udała się na kwatery.

Oto iest liczba osób, ktore niosły insignia i ordery Rossyyskie: *Insignia*: 1) Koronę Cesarską: Rzeczywisty tayny Radca 1szey klassy Xiążę Łopuchin; assystowali: Rzeczywiści Radcy Stanu Olsufiew i Strelnikow. 2) Berło Cesarskie: Admirał Mordwinow; assystowali: Rzeczywiści Radcy Stanu Słobodskoy i Cheżeliński. 3) Glob Cesarski: Hrabia Romancow; assystowali: PP. Bibikow i Swiryn 4tey klassy. 4) Koronę Kazańską: Wielki Łowczy Naryszkin; assystowali: Rzeczywiści Radcy Stanu Łabiński i Malinowski. 5) Koronę Astrachańską: Jenerał artylleryi Hrabia Arakczejew, którego nieobecnego zastępował Viceadmirał Moller, Szef głównego sztabu marynarki N. Cesarza Jmci; assystowali: Jenerałowie-Majorowie Sabłukow i Xiążę Galiczyn. 6) Koronę Syberyyską: Jenerał piechoty Xiążę Łabanow-Rostowski; assystowali: Radcy Stanu Skripicyn i Borszow. 7) Koronę Taurydzką: Tayny Radca Xiążę Sołtykow, którego nieobecnego zastępował Wielki Koniuszy Mukanow; assystowali: Rzeczywiści Radcy Stanu Wasilczykow i Efremow. — Ordery Rossyyskie: 1) Order S. Andrzeja: Rzeczywisty tayny Radca Xiążę Łabanow-Rostowski; assystowali: Koniuszy Dworu Kruglikow i Jenerał-Major Adadurow; 2) Order Sgo Alexandra Newskiego: Rzeczywisty tayny Radca Łanskoy; assystowali: Rzeczywisty Radca Stanu Stog i Radca Stanu Fok; 3) Order Sgo Jerzego: Jenerał piechoty Hrabia Tołstoy, ktorego nieobecność zastępował Jenerał-Porucznik Nikitin; assystowali: Pułkownicy Baron Dybicz i Argamaków; 4) Order S. Włodzimierza: Rzeczywisty tayny Radca Tutołmin; assystowali: Rzeczywiści Radcy Stanu Galakow i Bałuchański; 5) Order S. Anny: Admirał Kartsow; assystowali: Kommondor Mitkow i P. Brem 4tey klassy; 6) Medal srebrny roku 1812: Jenerał jazdy Wasilczykow, ktorego nieo-

becnego zastępował Jenerał-Porucznik Koctenetski; assystowali: Pułkownicy Butiagin i Mirkowicz; 7) Order Polski białego Orła: Rzeczywisty Radca tayny Hrabia Nesselrode; assystowali: Rzeczywisty Radca Stanu Sewerin i Radca Stanu Butenew; 8) Order S. Stanisława: Radca tayny Sperański; assystowali: Rzeczywiści Radcy Stanu Runicz i Trefurt.

Z Paryża d. 18 Marca.

W Niedzielę były u Krôla pokoie, na ktorych znaydowało się przeszło 500 osób, i pomiędzy cudzoziemcami widzieć się dał Admirał Angielski Sidney Smith. Jego Krôlewska Mość przeszedłszy przez sale tronową i pokoiową, i prawie każdey Damie i wielu mężczyznom powiedziawszy coś grzecznego, zasiadł z Hrabiną Larochejaquelin, Posłem Austryiackim i Marszałkiem Soult do wiska. Xiężna Berry grała z Xiężną Dalberg, Posłem Angielskim i Deputowanym Bruyeres-Chalabre.

Dziennik Sternik zapewnia, iż pełnomocnik Francuzki uda się do Brazylii, dla zawarcia traktatu handlowego.

Prośbę od 75 pierworodnych synow z Nancy przeciw spadkowey ustawie złożył P. Royer-Collard Izbie deputowanych.

Guwerner Xcia Bordeaux, Xżę Montmorency, osłabł w tych dniach nagle na ulicy publiczney, i bez zmysłów zaniesiony został do pobliskiego domu; lecz przychodzi iuż do zdrowia.

Miasto Salins nawiedzone znowu zostało pożarem, lubo nie z tak wielką szkodą, iak pierwszą razą. W cyrku Olimpickim braci Frankoni dana była dnia 14go b. m. sztuka wystawiaiąca pierwszy pożar tego miasta, i po ukończonem wystawieniu niezaniedbano zwykłych ostrożności środkow. Mimo tego iednak po godzinie 1wszey w nocy dostrzeżony został gruby dym i ogień tak dalece się już rozszerzył, iż ieden z sikawników musiał oknem wyskoczyć. W kilka minut spaliła się lekko zbudowana sala; ościenne iednak domy zostały nie naruszone. Z koni żaden się nię spalił, ponieważ gdzie indziey stały. Raca, która wpadła pod teatr i dopiero w kilka godzin po wystawieniu pękła, miała bydź przyczyną tego nieszczęścia.

P. Eynard z Genewy, który złożył iuż przeszło 50,000 Fr. dla Grekow, wezwał tuteyszy związek przyiacioł Grekow, aby śpieszną obmyślił pomoc dla Missolongi, ktorey brakuie żywności. Pisał się sam znowu na 12ście tysięcy Fr. i podobnąż summę przyrzekł dostarczyć od swoich przyiacioł. Natychmiast przeznaczył związek 60,000 Fr. na zakup sucharow, &c. ktore do Missolongi przesłanemi będą. W tymże czasie otrzymał związek z Amsterdamu 60,000 Fr. Znakomitsze Damy stolicy podzieliły się na rożne wydziały, dla wspierania zapału, ktory ze wszystkich stron wznosi się za Grekami, i zbieraią składki. Główne miasta prowincyy poydą zapewne za tym pięknym przykładem.

Nadeszły na Krôlewskim brygu Inconstant do Hawru list z Rio-Janeiro pod d. 9 Stycznia zawiera: "Z Montevideo niemamy żadnych nowych doniesień, tymczasem korsarze tamecznych okolic zabieraią wiele kupieckich okrętôw pod brzegami Brazyliyskiemi.,,

Podług ostatnich doniesień Konsula Francuzkiego w Aleppo wstrząśnienia ziemi w tameczney okolicy zaczęły się na nowo z przestrachem mieszkańców. Konsul opuścił te miasto i naiął w okolicy dom drewniany, i wezwał swoich współziomkow, aby toż samo uczynili.

Z Madrytu d. 6 Marca.

Rząd nasz zażądał w urzędowey nocie od Posła Angielskiego, P. Lamb, obiaśnienia o poruszeniach byłego Jenerała Miny, ktory miał Angliią opuścić, w celu zrewolucyiowania Hiszpanii. P. Lamb odpisał, iż dowiedział się wprawdzie o wyieździe Miny z Anglii, ale o iego poruszeniach lub zamysłach, żadney wiadomości udzielić niemoże. Merino przyłączyć się miał do konstytucyionistow, ktorzy iak słychać zgromadzaią się w Kartagenie, i że od Algieru, ktory Hiszpanii wypowiedział woynę, posiłkow oczekuią. Oddział ich miał się także udać do okolic Koruny, i wielkie poczynić zdrożności.

Pomiędzy znalezionemi przy Bazanie papierami znayduie się upoważnienie od tymczasowego Hiszpańsko-narodowego w Londynie rządu, do lądowania, gdzie tylko będzie mogł, i nastawania wszelkiemi sposobami na rząd Krolewski. Don Juan Fernandez Bazan, brat Pułkownika Antoniego Bazan, został w Orihuela z 7 innemi konstytucyionistami rozstrzelany, ale Antoni, ktory na 4 odniesione rany chory leży, ieszcze nie iest stracony. Zresztą rząd zdaie się bydź dobrze o poruszeniach konstytucyionistow uwiadomiony; wydał rozkaz, aby kilkanaście pułkow udało się do Santander i Asturyi; do Waladolidy i Palencyi dwa iuż poszły. W rozporządzeniach, ktore z powodu wylądowania Bazana poczynione zostały, ieszcze żadna odmiana nie zaszła. Jenerał Monetes rozciągnie z 3chtysiącznym korpusem obserwacyyny kordon od Walencyi aż do drogi z Gibraltaru. Wychodniow Piemontskich, ktorzy dotąd w Barcelionie bawili, zmuszono do odpłynienia.

Jubileuszowa Papiezka Bulla znayduie się tu teraz w druku.

Wyszły okólnik do władz nakazuie naysurowsze wyszukiwanie papierow taynych towarzystw. Ukrywaiący one, maią bydź za buntownikow uważanemi.

Znakomita osoba posłana ztąd została do Paryża z ważnemi zleceniami.

Przy wybieraniu zaległych podatkow w prowincyi Talaveira zaszły zaburzenia.

Od brzegów niższey Elby d. 17 Marca.

D. 7 b. m. umarł w Aurich w 80 roku życia Radca n dworny Doktòr Tileman Dothias Wiarda, autor wielu historycznych pism o wschodniey Fryzyi, &c.

Na wyspie St. Croix tak bardzo było sprzyiaiące zbiorowi cukru powietrze, iż potrzeba znaczney liczby okrętów dla przewiezienia go do Europy.

Z Wenecyi d. 22 Lutego.

Wysłani z Stambułu do Grecyi deputowani przybyli do Janiny i towarzyszyć im ma ajent iednego z wielkich Dworów. Udać się naprzód maią do Missołongi, a potem do Napoli di Romania.

Z Hagi d. 14 Marca.

Rządowa nasza Gazeta potwierdza oddalenie Barona Coninck w stopniu Ministra stanu, ozdobionego wielkim krzyżem orderu Lwa, i donosi o mianowaniu na iego mieysce Ministrem spraw zagranicznych P. Verstolk von Zoelen.

Przy otworzeniu testamentu Biskupa Namurskiego okazały się między innemi dwa ważne rozrządzenia. — W pierwszym prosi Testator N. Krola, aby przyiął iego szmaragdowy pierścień, a w drugim odkazał Dyrektorowi jeneralnemu obrzędu Katolickiey służby Bożey, Baronowi Goudau d'Howorstw, na znak iego przychylności swòy zegarek.

Wczoray przybył tu goniec z Petersburga z listami od J. K. Wysokości Xcia Oranii.

D. 9 b. m. spuszczono znowu z warsztatu w Amsterdamie nowy parowy statek, nazwany północną Hollandyią, który służyć ma do wciągania i wyciągania okrętów w Texlu i Nieuwe-Diep, tudzież krążenia po kanale północney Hollandyi.

D. 12 w teatrze Leodyyskim dano drugi koncert na korzyść Greków. Grano na nim 17 różnych sztuk. Po ukończonym koncercie uczniowie szkoły muzyczney odśpiewali pieśń na pochwałę Dam, ktore przez grę i śpiewanie przyłożyły się do tego dobroczynnego dzieła.

DODATEK
DO Nro 27.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 2 KWIETNIA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk: na 0° 12.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Marzec		cali lin:	stopnie	stop:			
god:	7	27 1, 520	† 4. 8	100	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
	12	„ 2, 626	† 7. 2	94	„ „	Pochmurno	
28.	3	„ 2, 878	† 7. 5	94	„ „	„	o 3/12 deszcz.
	9	„ 3, 088	† 4. 1	100	„ „	„	
	7	27 1, 958	† 5. 9	100	Południ: Ws: Słaby	Pochmorno	Mgła.
29.	12	„ 0, 629	† 9. 4	90	„ „	Chmury	
	3	„ 0, 033	† 13.2	81	„ „	Słońce z Chmur:	
	9	„ 0, 112	† 8. 8	100	„ „	Mglisto	
	7	27 0, 499	† 6. 5	92	Połud: Ws: Słaby	Pochmurno	
30.	12	„ 1, 203	† 5. 7	97	Zachod: „	„	
	3	„ 2, 667	† 4. 0	89	„ Szred:	„	
	9	„ 4, 177	† 2. 6	96	„ Słaby	Mglisto	
	7	27 4, 551	† 2. 6	98	Zachod: Słaby	Pochmurno	
31.	12	„ 5, 119	† 5. 0	74	„ „	Chmury	
	3	„ 5, 301	† 4. 7	74	„ „	„	
	9	„ 5, 645	† 2. 6	96	„ „	„	

Max: Weisse, Dyrek: Obs.

Z Wiednia d. 24 *Marca.*

Przez nadzwyczayną sposobność odebraliśmy tu z Lizbony następuiące doniesienia pod d. 6 Marca:

„ N. Cesarz i Król zapadł d. 4 z południa na kolkę, która w nocy do tego zwiększyła się stopnia, iż Monarcha utracił przytomność i lekarze uznali tę chorobę za połączoną z konwulsyiami apoplexyią. Nazaiutrz rano polepszyło się J.C.K. Mci i dzień przeszedł szczęśliwie bez boleści; ale d. 6 o godzinie 5 rano nastały znowu boleści, które z małemi przer-

wami aż do odeyścia gońca (o godzinie 2 po południu) trwały. J. C. K. M. wyznaczył d. 5 Rejencyią składaiącą się z Jnfantki Jzabelli i 4 naystarszych Radcow stanu, Xcia Cadaval, Patryarchy Lizbońskiego, Hr. de los Arcos i Margr. Vallada. „

Nadeszłe d. 17 Marca do Paryża telegraficzne doniesienie, przyniosło smutną wiadomość, że N. Cesarz Brazyliyski, Król Portugalski d. 10 około 6 wieczorem umarł. J. C. K. M. od kryzy z d. 6 do 9 w wieczor nie cierpiał żadnych boleści, ale wspomnionego wieczora powrociły tak mocne, że J. C. K. M. po 24 godzinach z zasmuceniem wiernych poddanych zakończył życie.

J. Krolewicowska M. Arcyxiążę Ferdynand d'Este powrocił tu d. 22 b. m. w pożądanym stanie zdrowia z Warszawy.

UWIADOMIENIE.

Bracia Bourier z Paryża, Artyści robót włosianych, maią honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż przeieżdżaiąc przez miasto tuteysze, zabawią tu czas iaki, i robić będą wedle życzenia wszelkiego rodzaiu roboty w naynowszym guście z włosow, iako to: landszafty, kwiaty, cyfry, pęki, pisma, pomniki, &c. większe i mnieysze, w znaczney ilości plecianki na opaski, torbeczki, dla Dam, sakiewki, naszyyniki, bransoletki, sznurki, krzyżyki, kulczyki, pierścionki, &c. &c. których widzieć można proby w ich mieszkaniu w ulicy Grodzkiey pod Nrem 230.

Teatr Narodowy.

Dziś w Niedzielę dnia 2 Kwietnia r. b. JPan Proffessor Schuar, wynalazca machiny Akustyczney, będzie miał zaszczyt okazać Prześwietney Publiczności rozmaite Przedstawienia z *Doświadczeń chemicznych i Cieniow*, czyli *ziawienia Duchów w Naturalney wielkości złożone*, w dwoch oddziałach. — Poprzedzi Komedya w 1 akcie, z niemieckiego P. Augusta Kotzebue: *Serca Rozdzielone*.

W Poniedziałek zaś dnia 3 Kwietnia r. b., tenże sam JPan Schuar będzie miał zaszczyt po drugi raz okazać Prześwietney Publiczności wcale nowe Przedstawienie z *Doświadczeń Chemicznych i Cieniow*. — Poprzedzi Komedya w 1 akcie z francuzkiego: *Dwie Taiemnice*.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu podaie do Publiczney wiadomości, iż Domy dwa z wszelkiemi zabudowaniami, pierwszy drewniany liczbą konskrypcyyną 257 oznaczony i drugi przy nim przyległy murowany bez numeru na Podzamczu przy Krakowie w Gminie IX. M. Krakowa na przeciw starey Wisły, pomiędzy domem Woyciecha Gawlikowskiego z iedney a klasztorem dawniey do Koletek należącym z drugiey strony stoiące, tyłami zaś do muru parkanowego od ogrodu XX. Bernardynów przytykaiące, Marcina Głusińskiego inaczey Kaganek zwanego, a mianowicie dom drewniany, tudzież Ludwika i Małgorzaty Głusińskich dom murowany własne, przez Publiczną Licytacyą sprzedane zostaną. Domy te na satysfakcyą 20 dukatów z procentem po 6/100 od 19 Lipca 1816 r. zaległym Wyrokiem Tryb: Iwszey Inst: W. M. Krakowa Wydziału I. z d. 26 Lipca 1816 r. Star: Herszli Herzyk od Ludwika i Małgorzaty Głusińskich przysądzonych, tudzież na satysfakcyą 110 Dukatów czyli 1980 Złp. w monecie srebrney courant aktem Notaryalnym przed Woyciechem Olearskim w dniu 25 Listopada 1816 sporządzonym, temuż Star: Herszli Herzyk, przez Ludwika Głusińskiego przyznanych, przez Komornika Sądowego Woyciecha Alexandra dwoyga imion Skórczyńskiego 15 Października 1824 zaięte zostały, których sprzedaż odbędzie się na Audyencyi Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa przy ulicy Grodzkiey pod L. 106, na żadanie wniesione przez Staroz: Herszli Herżyka, za popieraniem W. Jozefa Jankowskiego P. O. D. Adwokata przy Ulicy Szczepańskiey pod L. 359 zamieszkałego. Cena szacunkowa tych domow na pierwsze wywołanie Wyrokiem Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa w dniu 2 Sierpnia 1825 zaocznie wydanym,

w summie 2000 Złp. iest ustanowiona, iak równie tymże Wyrokiem i dozorcę do zaiętey Kamienicy wyznaczono. Warunki zaś licytacyi Wyrokiem Tryb: I. Instancyi dnia 29 Listopada 1823 zat ierdzone, są następuiące:

a) Chcący licytować złoży 1/10 Summy szacunkowey z 2000 Złp. na pierwsze wywołanie Wyrokiem Trybunału dnia 2go Sierpnia r. b. z wolnością zniżenia iey do 2/3 części oznaczoney, a to iako Vadium, ktore w razie niedotrzymania innych warunkow utraci, i nowa licytacyia na koszt i stratę iego ogłoszoną będzie.

b) Podatki zaległe nowonabywca z potrąceniem z Summy szacunkowey zapłaci.

c) Nabywca po przysądzeniu w dni 14 złoży do Depozytu Sądowego szóstą część Summy wylicytowaney, w to Vadium włączaiąc.

d) Koszta wywłaszczenia przedewszystkiem z Summy wylicytowaney do Depozytu złożyć się maiącey zaspokoione zostaną na ręce popieraiącego W. Jozefa Jankowskiego.

e) Resztuiącą kwotę szacunkową nabywca według klassfikacyi Wierzycielom użytecznie umieszczonym z procentem po 5/100 od dnia licytacyi wypłaci.

Do takowey licytacyi wyznaczaią się trzy termina:

Pierwszy dnia 19 Maja 1826 r.
Drugi — 20 Czerwca 1826 r.
Trzeci — 21 Lipca 1826 r.

Na pierwszym terminie może iednak nastąpić przysądzenie stanowcze, przeto wzywaią się chęć licytowania maiący na powyższe termina, i zarazem wzywaią się wszyscy wierzyciele hipoteczni i osoby prawa rzeczowe maiące, ażeby pod prekluzyią na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych wierzytelności z Wykazem mianych pretensiy i ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 15 Marca 1826 roku.

Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

Dnia 4 b. m. i r. o godzinie 9tey ranney w Kleparzu pod L. 17 sprzedane będą komody, zwierciadła, stołki i t. p. tudzież dochody domu tego wydzierżawione zostaną. Zaś o godzinie 11 ranney w tymże dniu na Kaźmierzu żydowskim pod L. 189 odbędzie się licytacyia stolarszczyzny, miedzi, cyny, i t. p. sprzętow. Tegoż samego dnia po południu o godzinie 2 w Kleparzu pod L. 86 będą sprzedane łożka, stoły, i t. d.

W Krakowie dnia 1 Kwietnia 1826 r.

T. Jarzyński, Kom: Sąd.

Podaie się do wiadomości, iż Wieś Woycieszyce z attynencyią Krolowice gorne, leżące pomiędzy Klimentowem o pół mili od Osieka od Staszowa mila, od Wisły pół mili, w grontach naylepszych Pszennych iest do zadzierżawienia od dnia 24 Czerwca r. b. Do tey Włości dwa laski należą Sosnowy i Dębowy, takowe są do sprzedania. Życzący Dzierżawić Wieś z Attynencyą iako i kupienia tych lasow zgłosić się raczy do podpisaney dla umowy, mieszkanie maiącey przy Ulicy Mikołayskiey pod L. 625 iako Właścicielki.

Kone unda Herbu towa.

Mieszkania tak w Ogrodzie na Wesoły pod L. 217 iako i w Kamienicy w głównym Rynku pod L. 265 z stayniami wozowniami są do wydzierżawienia. Życzący takowe otrzymać, raczy się udać do Kamienicy pod L. 550 w Floryańskiey Ulicy na drugie piętro.

Kommissya Woiewodztwa Krakowskiego.

Gdy sprzedarz prawem Dziedzictwa Dobr Zagorzany publicznemi obwieszczeniami, na dzień 20 Kwietnia r. z. 1825 oznaczona, do skutku dla braku konkurentow nieprzyszła, też samę przeto Dobra Zagorzany w obwodzie i powiecie Stopnickim, w Woiewództwie tuteyszem, pomiędzy miastem Stopnicą a Pacanowem, milę iednę od Wisły odległe leżące, pierwotnie przez Rząd Cesarsko-Austryacki W. Jurkowskiemu sprzedane, a przez tegoż W. Jozefowi Goczałkowskiemu odstąpione, na teraz zaś w Administracyi Skarbowey będące, stosownie do osnowy artykułu 4go postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z d. 8 Stycznia 1818 r. i Reskryptu Wysokiey Kommissyi Rządowey Przychodow i Skarbu z daty 25 Lipca 1825 r. Nro 31,074 i 36,571 zapadłych iako w zupełności z szacunku swego nie wypłacaiące się, i tem samem nie tylko w tym, ale nawet w prowizyach i podatkach Skar-

bowi Publicznemu zadłużone, na sprzedarz przez publiczną licytacyą w dziedziczne prawem własności posiadanie ze szkodą i na resico, dotychczasowego posiadacza ninieyszem raz ieszcze ze zmnieyszeniem ceny szacunkowey, stanowi teraźnieyszemu odpowiadaiący ogłasza, i tym celem każdego Dobr rzeczonych nabycia, chęć maiącego na dzień pierwszy Maia r. b. godzinę dziewiątą ranną, iako terminie tu w Biórze Kommissyi Woiewodzkiey odbydź się maiącey licytacyi, w vadium poniżey oznaczone opatrzonego wzywa, do ktorey to licytacyi, głownieysze warunki następnie się stanowią:

1) Na pretium fisci czyli cenę do pierwszego przy przyszłey licytacyi wywołania, bierze się summa w grubey Kassowey Monecie Złp. 63,109 gr. 10 iaka z nowo teraz sporządzonego oszacowania ustanowiona została.

2) Każden przystępuiący do licytacyi obowiązany iest złożyć w gotowiźnie na vadium iednę dziesiątą część summy powyżey w ilości i gatunku monet, wymienioney, a to na bezpieczeństwo dotrzymania warunkow licytacyi.

3) Utrzymuiącemu się przy licytacyi, a raczey naywięcey offiaruiącemu, przyznanem będzie Dziedzictwo Dóbr wystawiaiących się, kontrakt iednakże kupna i sprzedarzy, nieprędzey zawartym zostanie, dopoki całe dzieło sprzedarzy przez Wysoką Kommissyą Rządową Przychodow i Skarbu zatwierdzonem nie będzie, dla czego po dopełnieniu warunkow licytacyi, i następnie zawrzeć się maiącego kontraktu, przez plus offerenta, oddanie Dóbr w posiadanie nastąpi, pomimo przecież tego

4) Data podpisu i zamknięcie protokołu licytacyinego plus offerenta w zupełności, Rząd zaś w całkowitey formie zawarcie urzędownego kontraktu obowięzuie, zkąd wypływa, iż niedotrzymuiący warunkow licytacyi, utraca nie tylko całkowite na rzecz Skarbu vadium, ale nadto, na nowo z iego szkodą i resico, odbyć się maiącey licytacyi wszelki niedobor względnie pierwszey offerty wynikaiący, na całym iego maiątku Administracyinie poszukiwanym będzie.

5) Naywięcey offiaruiący zaraz po zamknięciu protokułu licytacyinego, obowiązanym iest złożyć w Kassie głowney Wdzkiey tuteyszey.

a.	Resztuiącego szacunku Dobr w summie	Złp. 14,659	gr. 11.
b.	Prowizyi zaległey po dzień ostatni Grudnia r. b. wyrachowany	— 11,903	— 6⅙
c.	Podatkow zaległych po rok 1814/15	— 710	— 1.
d.	Podobnież po koniec roku 1825	— 2,426	— 9.
	razem	Złp. 29,698	gr. 27⅙

Gdyby iednak kapitał wcześniey a niżeli przed końcem r. b. był opłaconym, procent przeto o tyle zmnieyszonym zostanie, podatki zaś Dworskie iakieby z dniem 1 Stycznia r. b. z dochodów dotychczasowych zaspokoionemi bydź nie mogły, iak rownie iedna trzecia część liweronku, w Exekucyi zawieszona, gdyby do opłacenia nakazaną była, do nowego Nabywcy należeć będzie.

6) Po opłaceniu dopiero wszelkich należytości w powyżey wskazanym sposobie, iak niemniey na gruncie wykryć się mogących, pozostała reszta szacunku, iaka się od zupełnego Skarbu publicznego i innych zaspokoienia, w stosonku przez licytacyą podniesioney ceny Dóbr okaże, dotychczasowemu posiadaczowi, przez nowego nabywcę wypłaconą bydź winna.

7) Dobra te w stosonku dopełnionych przez przyszłego Nabywcę warunkow, tak protokołu licytacyi, iako i kontraktu, oddane będą w posiadanie przyszłemu Dziedzicowi w tych samych granicach, z temiż samemi użytkami i ciężarami, iak ie dziś W. Goczałkowski, wedle kontraktu z Rządem Cessarsko Austryackim zawartym z kraiowych Rozporządzeń posiada.

8) Koszta wszelkie sprzedarzy Dóbr tych dotyczące, iako to: głoszenie licytacyy zawieranie kontraktu i nakoniec intromissya do przyszłego posiadacza należeć będą, to więc co przez Skarb wyłożonem zostało, zwrocić iest obowiązanym, nakoniec

O dalszych warunkach każdemu chęć licytowania maiącemu, przekonania się w Biórach Kommissyi Woiewodzkiey przed licytacyą zapewnia się wolność.

W Kielcach dnia 6 Marca 1826 roku.

Za Prezesa: *Paprocki*, *W. W. A.*

Za Sekr: Jenr: *S. Witkowski.*